

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według Świętego Marka  
(jeżeli nie powie ksiądz to ewangelista) + / E. Słuchamy w postawie siedzącej

Ewangelista nie czyta podkreślonych nagłówków

Jezus przed Piłatem

- E. Wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cały Sanhedryn powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi. Piłat zapytał Go:
- I. *Czy Ty jesteś Królem żydowskim?*
- E. Odpowiedział mu:
- + *Tak, Ja nim jestem.*
- E. Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. Piłat ponownie Go zapytał:
- I. *Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają.*
- E. Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród

- E. Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy popełnili zabójstwo w czasie rozruchów. Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze dla nich czynił. Piłat im odpowiedział:
- I. *Jeśli chcecie, uwolnię wam Króla żydowskiego?*
- E. Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawieść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasza. Piłat ponownie ich zapytał:
- I. *Cóż więc mam uczynić z tym, którego nazywacie Królem żydowskim?*
- E. Odpowiedzieli mu krzykiem:
- T. *Ukrzyżuj Go!*
- E. Piłat odparł:
- I. *A cóż złego uczynił?*
- E. Lecz oni jeszcze głośniejszym krzykiem:
- T. *Ukrzyżuj Go!*
- E. Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasza, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyszydzony

- E. Żołnierze zaprowadzili Go do wnętrza pałacu, czyli pretorium i zwołali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i upłótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać:
- T. *Witaj, Królu żydowski!*
- E. Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i przyklękając, oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty.

Droga krzyżowa

- E. Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa, który idąc z pola, tamtędy przechodził, przymusili, żeby niósł Jego krzyż. Przeprowadzili Go na miejsce Golgota, to znaczy miejsce Czaszki.

### Ukrzyżowanie

- E. Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony.

### Wyszyczenie na krzyżu

- E. Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc:  
T. *Ejże, Ty, który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, zejź z krzyża i wybaw samego siebie!*  
E. Podobnie arcykapłani, drwiąc między sobą wraz z uczonymi w Piśmie, mówili:  
T. *Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy zobaczyli i uwierzyli.*  
E. Lżyli Go także ci, którzy z Nim byli ukrzyżowani.

### Zgon Jezusa

- E. A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem:  
+ *Eloí, Eloí, lemá sabachtháni?*  
E. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili:  
T. *Patrz, woła Eliasza.*  
E. Ktoś pobiegł i nasyciwszy gąbkę octem, umieścił na trzcinie i dawał Mu pić, mówiąc:  
I. *Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, żeby Go zdjąć z krzyża.*  
E. Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha.

### **Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie**

### Po zgonie Jezusa

- E. A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw Niemu, widząc, że w ten sposób wyzionął ducha, rzekł:  
I. *Istotnie, ten człowiek był Synem Bożym.*

Oto słowo Pańskie.